

Nadciągą podatkowy eksodus Polaków?

31 maja 2018

Wygląda na to, że w Polsce szykuje się kolejny podatkowy eksodus. Prawdopodobnie wiele rodzin, nie pojedynczych osób ale całych rodzin, opuści Polskę już w najbliższym czasie. Przyczyną tego stanu rzeczy staną się zmiany w prawie podatkowym.

Od 1 lipca 2018 roku wejdzie w życie wielostronna konwencja podatkowa MLI (Multilateral Instrument to Modify Bilateral Tax Treaties), która bezpowrotnie zmieni dotychczasowe reguły fiskalne dotyczące unikania podwójnego opodatkowania. Zmiany będą dotyczyły zarówno zwykłych podatników, jak i krezusów, celebrytów oraz firm. Dla zwykłego Kowalskiego, zarabiającego za granicą, ale posiadającego rodzinę w Polsce, będzie oznaczać zmianę metody unikania podwójnego opodatkowania na mniej korzystną.

Polacy pracujący za granicą, a posiadający związki z krajem (np. żona i dzieci mieszkające w kraju) to tzw. rezydenci podatkowi. Zasady unikania podwójnego opodatkowania dochodów takich osób regulowane są przez umowy międzynarodowe, w których dopuszcza się dwie metody rozliczeń podatkowych: wyłączenia z progresją i zaliczenia proporcjonalnego. Dotychczas powszechnie stosowana była metoda wyłączenia z progresją jednak od 1 lipca 2018 roku Ministerstwo Finansów planuje zmienić metodę rozliczania we wszystkich umowach międzynarodowych na metodę zaliczenia proporcjonalnego.

Najlepiej zagadnienia podatkowe omawia się na przykładach, a więc przejdźmy do przykładów...

W przypadku metody wyłączenia osoba osiągająca dochody tylko w Wielkiej Brytanii, ale pozostająca polskim rezydentem podatkowym ze względu na ośrodek interesów życiowych (np. tu

zamieszkuje małżonek oraz dzieci), nie ma obowiązku składania zeznania podatkowego w Polsce. Rozlicza się tylko na Wyspach.

W przypadku metody zaliczenia proporcjonalnego zawsze trzeba złożyć zeznanie w kraju, w którym uzyskuje się dochody oraz w Polsce wykazując w nim wszystkie dochody. Zaliczenie powoduje też, że jeśli stawka podatkowa za granicą jest niższa od polskiej, różnicę trzeba dopłacić w kraju. Jeżeli wynagrodzenie Polaka jest opodatkowane w państwie A według stawki 15%, a u nas uśredniona stawka podatkowa dla takiego dochodu wynosi 20%, to musi on dopłacić w Polsce pozostałe 5%. Mimo że jest to wynagrodzenie, które w całości uzyskał za pracę w państwie A.

Jak można uniknąć składania dodatkowego rozliczenia podatkowego w Polsce? Bardzo łatwo. Odpowiedź znajdziemy na stronie internetowej Ministerstwa Finansów. Na stronie resortu zapewniono, że Polacy, którzy przenieśli się za granicę razem ze swoimi rodzinami i tam pracują, w ogóle nie są objęci opodatkowaniem w Polsce, ponieważ zgodnie z umowami o unikaniu podwójnego opodatkowania nie są rezydentami dla celów podatkowych w Polsce.

Co powyższe oznacza w praktyce? Po pierwsze trzeba będzie zapłacić wyższe podatki, po drugie wiele rodzin unikając płacenia wyższych podatków wyjedzie za granicę. Oznacza to, że może pojawić się nowa fala masowej emigracji ponieważ ludziom pracującym za granicą, a mającym dom lub rodzinę w Polsce, może się nie opłacać płacić podatków za granicą i dopłacić daninę w Polsce. Tym sposobem Polacy aby uwolnić się od polskiego fiskusa mogą masowo zabierać swoje rodziny, sprzedawać swoje domy i mieszkania i wyjeżdżać z kraju. Przy dużej podaży ceny nieruchomości gwałtownie pójdą w dół, a kolejna fala emigracyjna przyczyni się do jeszcze większego zapotrzebowania na pracowników z Ukrainy, Białorusi czy Uzbekistanu.

Autorstwo: Andrzej P.

Na podstawie: Ksiegowosc.infor.pl, Rp.pl, GazetaPrawna.pl,
DoRzeczy.pl, Prawo.Sejm.gov.pl

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl